

RAPORT Z BADANIA OPINII

**Gdzie naprawdę
potrzebna jest zieleń ?**



Raport z badania opinii
„Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleń?”
Kraków, Małopolska



Kraków, kwiecień 2022 roku

Czy Kraków cechuje niedostatek zieleni i błędy w planowaniu zmian w ścisłym centrum miasta?

Badanie opinii „Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleni?” zostało przeprowadzone wśród mieszkańców Krakowa i regionu z powodu powrotu w kręgach władz miasta Krakowa pomysłu tzw. przebudowy ulokowanego w ścisłym centrum miasta Placu św. Marii Magdaleny. Projekt przebudowy placu argumentowany był polityką zwiększenia powierzchni terenów z zielenią w przestrzeni miejskiej.

Nie jest to przypadek odosobniony, jako że w dużych miastach Polski, w tym także w Krakowie, obserwujemy trend klasyfikowania rozmaitych projektów zmian w obszarach infrastruktury, obiektów użyteczności publicznej oraz transportu jako inwestycji bezpośrednio związanych z oddziaływaniem proekologicznym.

W niniejszym badaniu postanowiliśmy zweryfikować wiarygodność tego typu argumentacji i zarazem poznać opinie społeczne mieszkańców Krakowa i Małopolski na temat poziomu zaspokojenia ich oczekiwań w zakresie oferowania mieszkańcom terenów zielonych. Poprosiliśmy też o wskazanie faktycznych potrzeb w zakresie inwestycji miejskich, w tym także oferowania mieszkańcom terenów zieleni miejskiej wraz z pozyskaniem pożądanych lokalizacji dla takich obszarów.



Os. Avia, Kraków. Widok z drona.

Temat obecności zieleni w przestrzeni miasta i racjonalności jej lokowania uznaliśmy za niezwykle istotny dla poziomu i jakości życia mieszkańców, także z uwagi na pojawiające się często w mediach opinie krytyczne względem działań miasta. W lokalnej prasie opiniotwórczej wskazuje się najczęściej, iż brak dostatecznej powierzchni terenów

zielonych, gwarantującej miejsca rekreacji i poprawiającej jakość powietrza, to skutek wieloletnich zaniedbań w polityce urbanistycznej miasta Krakowa, polegających na dogęszczaniu zabudowy w myśl zaspokajania interesów ekonomicznych firm deweloperskich oraz braku myślenia koncepcyjnego i strategicznego, dającego krakowianom szansę na życie w standardach godnych XXI wieku.

Pozorna troska o zieleń a ukryte przesłanki ideologiczne

Cele statutowe Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi skupiają się wokół propagowania podstawowych dla naszej cywilizacji wartości związanych z tradycją, rodziną i własnością oraz zasad moralnych w życiu społecznym i kulturalnym. Czynimy to m.in. poprzez działalność społeczną i badawczą. W jej ramach włączamy się w wybrane aspekty lokalnego dyskursu publicznego, takie jak ochrona dziedzictwa kulturowego, polityka historyczna itp.

Nasza troska o sprawy Krakowa – w którym siedzibę ma nasze Stowarzyszenie – wynika z dążenia do podniesienia świadomości kulturowej mieszkańców miasta, pobudzenia ich zainteresowania i troski o przestrzeń publiczną, a także wzmacniania obecności w przestrzeni miasta miejsc kultu i pamięci postaci zasłużonych dla zachowania niepodległości Polski i obrony wartości chrześcijańskich.

Dla Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi podjęcie się przeprowadzenia badania opinii publicznej zatytułowanego „Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleń?”, a więc sondażu o szerszym zasięgu problemowym niż tylko sprawa „przebudowy” Placu św. Marii Magdaleny w Krakowie, było celowe ze względu na podnoszoną we wspomnianej koncepcji „rewitalizacji” potrzebę wprowadzenia zieleni na ten plac.



Plac św. Marii Magdaleny, Stare Miasto, Kraków

Zasadność tego argumentu można było zbadać zarówno w wąskim, jak i w szerokim kontekście – oceny całości działań przedstawianych jako polityka proekologiczna władz

miasta. W tym celu skonstruowaliśmy ankietę z zestawem pytań zamkniętych i otwartych, pozwalających na ocenę decyzji budzących mocne kontrowersje oraz wyciągnięcie wniosków na przyszłość.

Nasze środowisko podjęło się czegoś, czego nie zrobili dotąd władze miasta – zapytaliśmy mieszkańców Krakowa i osoby z nim związane o faktyczne potrzeby w zakresie zieleni miejskiej i racjonalność wydania dużej kwoty (wiemy, że nie mniejszej niż 1,4 mln zł, szczegółów na razie władze nie chcą zdradzać) na przebudowę placu, którego stan nie jest tak kiepski, aby wymagał on ponownej przebudowy. Postawiliśmy sobie hipotezę badawczą, w świetle której kwotę 1,4 mln zł (albo jeszcze większą) można by wydać na wiele innych miejsc w Krakowie. Wyniki naszego badania, które przedstawiamy poniżej, są ogólnodostępne i zarazem podlegające wtórnej weryfikacji – wystarczy zapytać o to mieszkańców Krakowa, a można nawet pójść dalej i zasięgnąć opinii radnych Rady Miasta Krakowa lub radnych dzielnic pomocniczych.

Idea zmian, nazywana przez władze Krakowa „rewitalizacją placu”, według dotychczasowych informacji, zdawkowo udzielanych przez Prezydenta Miasta Krakowa oraz podległe mu instytucje, ma polegać przede wszystkim na usunięciu z przestrzeni placu pomnika wielkiego Polaka i patrioty, Sługi Bożego księdza Piotra Skargi.

O zasługach dla dziejów Rzeczypospolitej kapłana, który zyskał przydomek Kaznodziei Narodu, o jego wkładzie w rozwój instytucji społecznych i szkolnictwa wyższego na ziemiach polskich, nie trzeba nikogo przekonywać. Podobnie jak o związkach księdza Piotra Skargi z dwoma najważniejszymi miastami Rzeczypospolitej Obojga Narodów – z Krakowem i z Wilnem.

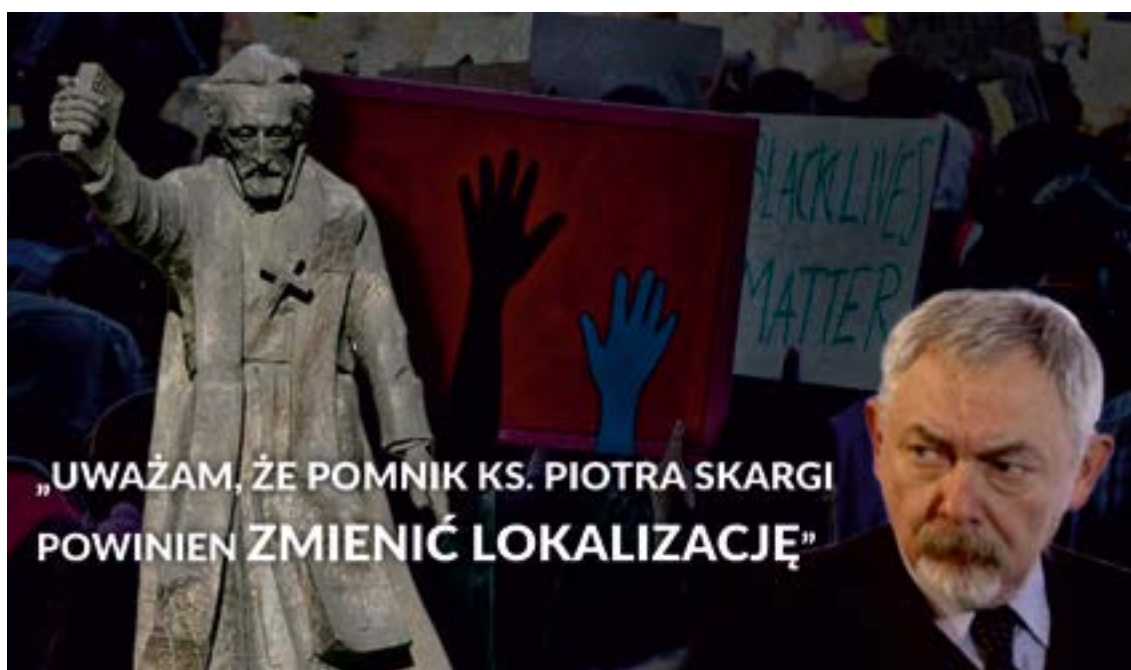


Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie

W opinii wielu osób, zgłaszających swoje zastrzeżenia do pomysłu usunięcia pomnika księdza Piotra Skargi z Drogi Królewskiej, powrót koncepcji likwidacji pomnika stojącego na Placu św. Marii Magdaleny ma wymiar li tylko ideologiczny i nieprzypadkowo podjęty on został w trakcie trwającego procesu beatyfikacyjnego Wielkiego Polaka.

Celem naszego badania było zatem zebranie opinii krakowian i osób poczuwających się do związków ze Stołecznym Królewskim Miastem Krakowem na temat zasadności ponownego podjęcia pomysłu likwidacji pomnika ks. Piotra Skargi w kontekście szerzej realizowanej polityki władz miasta w zakresie organizacji terenów zielonych. Odniesienie się do tego elementu polityki władz miejskich determinowało uzasadnienie „rewitalizacji” Placu św. Marii Magdaleny potrzebą wprowadzenia zieleni (pojedyncze drzewo i trawa).

Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi podnosiło argument możliwości pogodzenia dwóch czynników ewentualnych zmian na Placu św. Marii Magdaleny – zachowania obecności pomnika wielkiego patrioty i uzupełnienia tego placu o zieleni współkomponującą się z miejscem upamiętniającym postać zasłużonego dla Ojczyzny duchownego. Niestety, w wypowiedziach przedstawicieli władz miasta nie odnoszono się do wariantu kompromisowego, co należało odczytać jako obranie kierunku konfrontacyjnego, zmierzającego – jako cel priorytetowy – do usunięcia z przestrzeni miejskiej postaci ważnej dla historii Polski.



<https://pch24.pl/prezydent-krakowa-za-przeniesieniem-pomnika-ks-piotra-skargi-namawial-autora-rzezby-by-nie-protestowal/>

Takie prowadzenie dyskursu politycznego – bez dialogu i odpowiedzi na publicznie sformułowane oświadczenie oraz list otwarty do Prezydenta Miasta Krakowa wystosowany w październiku 2021 r. – należy interpretować jako ideologizację decyzji władz samorządowych uciekających od debaty merytorycznej.

Spoleczne protesty wokół projektu zmian na Placu św. Marii Magdaleny

Forsowanie przez władze miasta drogiego i nieracjonalnego projektu „rewitalizacji” Placu św. Marii Magdaleny stało się przyczynkiem do rozpalenia nowego konfliktu społecznego w Małopolsce i wywołało niepotrzebne negatywne emocje wobec poczynań krakowskiego magistratu w wielu środowiskach.

Przeciwko przeprowadzeniu kosztownej inwestycji i usunięciu pomnika księdza Piotra Skargi zaprotestowały organizacje i osoby o dużym dorobku społecznym i naukowym. Swoją dezaprobatę wobec pomysłu prezydenta Jacka Majchrowskiego i jego otoczenia wyraziły podmioty sektora pozarządowego i grupy niesformalizowane, a wśród nich m.in. Związek Polaków na Litwie, Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi



Pikieta pod pomnikiem ks. Piotra Skargi, 6 lutego 2022

ZOSTAWIĆ SKARGĘ!



Spoleczny Komitet Obrony Pomnika Ks. Piotra Skargi

oraz Wspólnota Miłosierdzia Bożego z siedzibą w Solecznikach na Wileńszczyźnie. Z inicjatywy naszego Stowarzyszenia powstała m. in. petycja obywatelska „Skarga zostaje!”, w ramach której apelowaliśmy do władz miasta Krakowa o porzucenie pomysłu usunięcia pomnika ks. Piotra Skargi przy zaznaczeniu naszego poparcia dla planów uczynienia obrębu Starego Miasta terenem bogatszym w zieleń. Do marca 2022 r. naszą petycję podpisało i wysłało 12,5 tys. obywateli.

Odpowiedzią na motywowany ideologicznie pomysł usunięcia pomnika było także powstanie Społecznego Komitetu Obrony Pomnika Księdza Piotra Skargi, w którego skład weszło blisko 100 osób – ludzi świata nauki, kultury, działaczy społecznych i członków organizacji skupiających ludzi o poglądach patriotycznych i broniących wartości cywilizacji europejskiej. Komitet zorganizował m.in. 6 lutego 2022 r. pikietę pod pomnikiem wraz z czuwaniem modlitewnym w intencji Ojczyzny. Informacje o powstaniu Społecznego Komitetu oraz jego pełny skład osobowy opublikowały liczne media m. in. gazetakrakowska.pl, pch24.pl, dorzeczy.pl, lovekrakow.pl, gazeta.pl.

Zaproszenie do badania i wyjaśnienie jego celu.

Widząc skalę społecznej negacji wobec politycznej decyzji władz Krakowa, Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi zdecydowało się przeprowadzić badania ankietowe opinii mieszkańców Krakowa i osób zainteresowanych tym problemem. Właściwą część panelu badawczego zrealizowano wśród respondentów w dniach



18 lutego – 4 marca 2022 r. Pozyskiwanie respondentów do ankiety odbywało się wielotorowo – poprzez wysyłki emailingowe, a także targetowane lokalnie publikacje na platformach społecznościowych (Facebook) i na lokalnych portalach internetowych. Przekaz adresowany był głównie do mieszkańców Krakowa i Małopolski, choć specyfika mediów elektronicznych nie ograniczała stricte możliwości wypowiedzenia się również osobom spoza Krakowa i Małopolski (mowa tu np. o osobach czasowo przebywających w Krakowie lub tych, które mieszkały w tym mieście w przeszłości).

W zaproszeniu do badania skierowano do respondentów następującą formułę:

Odpowiedz na 4 krótkie pytania w anonimowej ankiecie w sprawie przebudowy Placu św. Marii Magdaleny oraz alternatywnych zielonych projektów w regionie. Wyniki tego badania otrzyma prezydent Jacek Majchrowski.

Jak widać, punktem wyjścia uczyniono kontrowersyjny projekt władz miasta („przebudowa Placu św. Marii Magdaleny”), ale uwagę respondentów skierowaliśmy na ocenę zarówno poziomu finansowania tego projektu, jak też i potencjalne alternatywy dla wydatkowania tak znacznej kwoty ze środków budżetowych miasta Krakowa. Zapowiedziany został także docelowy adresat wyników badania. Zaplanowaliśmy bowiem przekazanie niniejszego raportu prezydentowi Jackowi Majchrowskiemu.

Takie przedstawienie zakresu i celu badania miało uświadomić wypełniającym ankietę, że jej opracowanie będzie służyło władzom miasta do zapoznania się z opinią mieszkańców i tym samym udział w badaniu może wpłynąć na kolejne decyzje w zakresie projektów zmian w mieście.

W rozszerzonej wersji zapowiedzi tematu ankiety można było przeczytać krótki opis całego problemu i uzasadnienie dla przeprowadzenia badania opinii:

Władze Krakowa planują przebudowę Placu św. Marii Magdaleny w centrum Krakowa. Inwestycja ta ma kosztować ponad 1,4 mln zł. Jednym z elementów przebudowy tego stosunkowo niedużego placu będzie usunięcie z niego pomnika wielkiego Polaka – księdza Piotra Skargi, zasłużonego dla kraju duchownego, pierwszego rektora Uniwersytetu Wileńskiego. Pretekstem do usunięcia pomnika ma być docelowe zasadzenie drzewa i zasianie trawy na części tego placu. W Krakowie, który w okresie kolejnych kadencji prezydentury Jacka Majchrowskiego został pokryty gęstą zabudową wielomieszkaniową i wielkopowierzchniowymi galeriami handlowymi, brakuje zieleni na zabetonowanych osiedlach i ulicach, ale władze miasta mimo to preferują tzw. rewitalizację Placu św. Marii Magdaleny.

Wyniki ankiety „Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleń?”

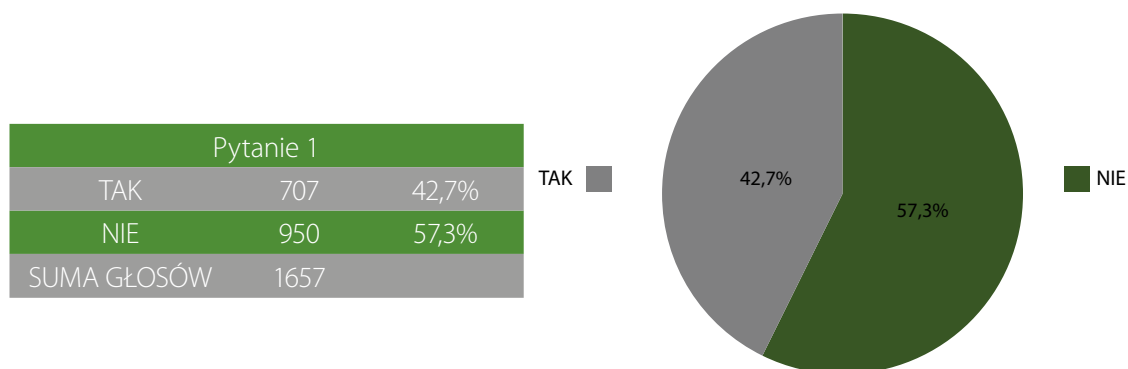
W ankiecie wzięło udział 1657 respondentów, pozyskanych za pomocą opisanych wyżej metod. Daje to wysokie prawdopodobieństwo uzyskania zarówno dużej, jak i reprezentatywnej dla społeczności Krakowa i Małopolski grupy badawczej. Wyniki ankiety, a więc to, jakie opinie i odpowiedzi udało się zebrać w ankiecie „Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleń?”, przedstawiamy w dalszej części raportu.

Spośród całości przebadanej grupy do analizy wyników szczegółowych wyłoniono dwie podgrupy. Pierwszą, stanowiącą ok. 10 proc. całości, pozyskano z największego medium społecznościowego, czyli z Facebooka, przy czym kryteria selekcji obejmowały dodatkowo regionalizację (Kraków i okolice w promieniu do 40 kilometrów od centrum miasta) i pełnoletniość (osoby od 18. roku życia w górę). Drugą, w rozmiarze zbliżonym do podgrupy pierwszej, pozyskano spośród czytelników lokalnych portali informacyjno-opiniotwórczych (glos24.pl, cowkrakowie.pl, dorzeczy.pl, radiokrakow.pl, dziennikpolski24.pl, gazetakrakovska.pl), także przy użyciu dodatkowego filtra selekcji w postaci regionalizacji na Kraków i województwo małopolskie.

Na wstępie warto jeszcze poczynić kilka uwag natury ogólnej. Po pierwsze, nie zawsze wyniki wszystkich odpowiedzi dla pytania sumowały się do w/w liczby uczestników badania, czego powodem był sporadycznie występujący brak oddania głosu na jedno z pytań. Po drugie, różne były również sumy wszystkich odpowiedzi w pytaniach otwartych. Ogólną zasadą, jaką przyjęto dla klasyfikowania odpowiedzi tekstowych zawierających więcej niż jedno wskazanie było uwzględnianie pierwszego wpisanego wskazania. Po trzecie, wypada zaznaczyć, iż znakomita większość respondentów w niniejszym badaniu opinii udzieliła swoich odpowiedzi jeszcze przed 24 lutego 2022 r., a więc przed rozpoczęciem rosyjskiej inwazji militarnej na Ukrainę. Fakt ten mógł w sposób istotny rzutować na strukturę odpowiedzi tekstowych udzielanych do pytania czwartego, w którym proszono o wskazanie innego konkretnego celu wydatkowania funduszy z budżetu miasta niż alternatywne cele wskazane w pozostałych odpowiedziach.

Pytanie 1. Czy w Krakowie jest wystarczająca ilość terenów zielonych, sportowych i rekreacyjnych?

Na pytanie o to, czy w Krakowie jest wystarczająca ilość terenów zielonych, sportowych i rekreacyjnych zdecydowana większość odpowiedziała, że takich obszarów nie jest w mieście wystarczająco wiele. Duża przewaga osób nieusatysfakcjonowanych ilością terenów zielonych, sportowych i rekreacyjnych nad osobami zadowolonymi z obecnego stanu (57,3 proc. do 42,7 proc.) odbiega od twierdzeń władz miasta, które chwali się zielonym charakterem miasta. Włodarze Krakowa często powołują się przy tym na ubiegłoroczny [ranking Husqvarna Urban Green Space Index \(HUGSI\)](#). O tym, że nie



wszyscy są przekonani o takim stanie, świadczą także artykuły w prasie, jak np. artykuł z 4 stycznia 2022 r. na portalu NOIZZ.pl pt. [Kraków przekonuje, że nie jest zabetonowany](#) [Przykład terenów zielonych – cmentarze](#).

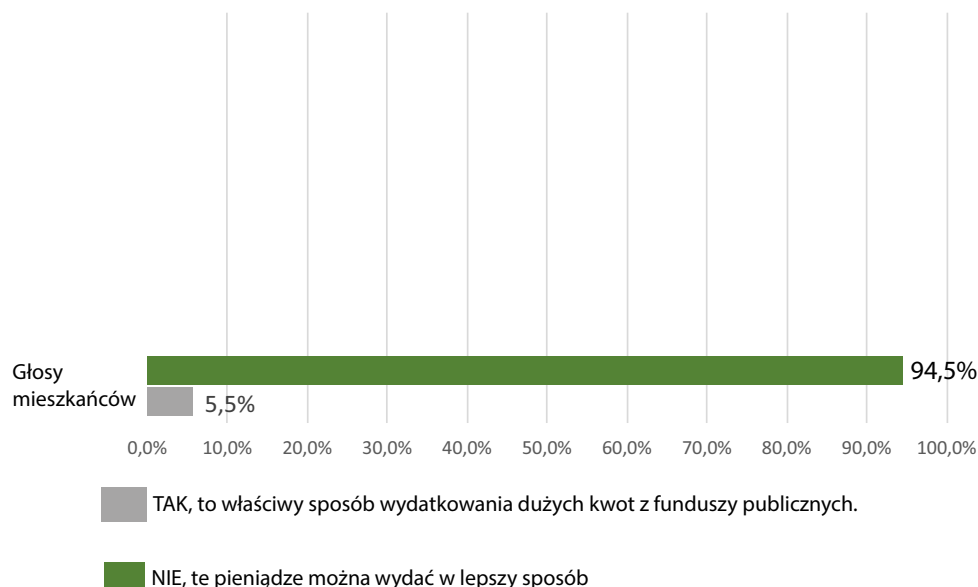
W podgrupie badanych wyłonionych wśród użytkowników Facebooka z ograniczeniem lokalizacji do Krakowa i terenów oddalonych od jego centrum do 40 kilometrów, pozytywnej odpowiedzi na to pytanie udzieliło jedynie 25,2 proc. respondentów, natomiast w podgrupie wyłonionej do badania wśród czytelników lokalnych portali informacyjno-opiniotwórczych było to zaledwie 22,6 proc. badanych.

Pytanie 2. Władze Krakowa chcą wydać ponad 1,4 mln zł na kolejną przebudowę Placu św. Marii Magdaleny w centrum miasta wraz z usunięciem pomnika ks. Piotra Skargi. Czy Pani/Pana zdaniem to racjonalna decyzja?

W tym pytaniu odniesiono się wprost do zagadnienia, które zainicjowało potrzebę przeprowadzenia badania przez Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi – idei kolejnej przebudowy Placu św. Marii Magdaleny w centrum miasta wraz z usunięciem pomnika ks. Piotra Skargi – patrona Stowarzyszenia.

W pytaniu o racjonalność decyzji o wydatkowanie co najmniej 1,4 mln zł na przebudowę placu połączoną z usunięciem pomnika patrona Stowarzyszenia aż 94,5 proc. udzielających odpowiedzi wskazało, że taką kwotę można wydać w lepszy sposób. Niewiele zmienia tutaj analiza wyników we wspomnianych podgrupach – wśród respondentów pozyskanych z Facebooka aprobatę dla tego pomysłu wyraża 28 proc. badanych, natomiast wśród czytelników mediów lokalnych – tylko 12,9 proc.

Pytanie 2		
TAK, to właściwy sposób wydatkowania dużych kwot z funduszy publicznych	91	5,5 %
NIE, te pieniądze można wydać w lepszy sposób	1566	94,5%
SUMA	1657	



Bardzo małe poparcie pomysłu władz Krakowa (5,5 proc. ogółu ankietowanych) powinno skłonić decydentów miejskich do refleksji i porzucenia nieakceptowalnego społecznego pomysłu wiążącego się z wydatkami niemającymi racjonalnego uzasadnienia.



Pytanie 3. Czy potrafi Pani/Pan wskazać w Krakowie miejsce/teren, gdzie powinna pojawić się zieleń lub inny teren rekreacyjny/sportowy, dostępne dla osób w różnych przedziałach wiekowych?

Pytanie o potrzebę wskazania miejsca/terenu w Krakowie, gdzie należałoby urządzić teren rekreacyjny/sportowy lub zielony wymagało większej znajomości miasta lub dostarczenie takiej potrzeby. Z wyników ankiety można wywnioskować, że mniej niż 1/3 (26,5 proc.) nie widzi takiej potrzeby, a znacząca część (43,6 proc.) nie zna takiego miejsca lub nie jest mieszkańcem Krakowa.

Dla rozeznania konkretnych oczekiwań mieszkańców należy więc skupić się na tej grupie respondentów, którzy zdecydowali się wskazać miejsca, gdzie powinny zostać przygotowane i urządzone przez miasto tereny zielone lub rekreacyjne/sportowe. Taką

opcję zaznaczyło 495 respondentów (29,9 proc.), przy czym konkretnej odpowiedzi w formie tekstowej udzieliło 479. Co ciekawe, dużo wyższy odsetek respondentów wskazywał konkretne miejsca w podgrupach z Facebooka (64,5 proc.) oraz z mediów lokalnych (53,3 proc.). Może to wynikać z tego, że osoby, do których docierała ankieta w tych właśnie targetach wykazują ogólnie większe zainteresowanie przestrzenią publiczną i projektami realizowanymi w Krakowie.

Pytanie 3		
TAK, moja propozycja to ... (nazwa ulicy, osiedla)	495	29,9%
NIE ZNAM takiego miejsca, nie jestem mieszkanką / mieszkańcem Krakowa	722	43,6%
ZNAM Kraków, ale nie widzę takiej potrzeby	439	26,5%
SUMA	1656	

Osoby wypełniające ankietę jako miejsca/lokalizacje wymagające urządzenia nowych terenów zielonych lub sportowych/rekreacyjnych zdecydowanie najczęściej wskazywały na osiedle Ruczaj, pusty plac przy ul. Karmelickiej (lub też samą ulicę Karmelicką z różnymi dopiskami lub komentarzami wskazującymi na brak zagospodarowania tegoż terenu), osiedle Podwawelskie oraz Rynek Główny wraz z okolicami. Te lokalizacje przywoływało w swych odpowiedziach ponad 16 proc. ze wspomnianej grupy 479 respondentów. Na kolejnych miejscach – również z wyróżniającymi się wynikami od 1,5 proc. do 2,5 proc. – uplasowały się: osiedle Avia, byłe lotnisko Rakowice-Czyżyny, osiedle Kurdwanów, osiedle Azory, Nową Hutę, osiedle Bronowice Nowe i Widok, osiedle Kliny, Plac Św. Marii Magdaleny, Łagiewniki, osiedle Grzegórzki oraz Podgórze.

Ostatnia z wymienionych pozycji – Plac Św. Marii Magdaleny – została wskazana przez 1,7 proc. respondentów, co może wskazywać na zwolenników pomysłu zabrania pomnika ks. Piotra Skargi z tego miejsca. Niemniej jednak, trudno uznać za dominujący głos grupy *de facto* 8 z 479 osób wskazujących ewentualną lokalizację nowo urządanych obszarów miejskiej zieleni lub terenów rekreacyjnych/sportowych. Jest to poziom jeszcze niższy od odsetka osób (5,5 proc.) uznających w pytaniu nr 2 kontrowersyjny projekt władz miasta Krakowa za właściwy sposób wydatkowania publicznych pieniędzy. W tym przypadku tylko 8 badanych otwarcie napisało w ramach swobodnej odpowiedzi, że widzi taką potrzebę w odniesieniu do Placu św. Marii Magdaleny. Podtrzymywanie przez władze Krakowa koncepcji wydatkowania na „rewitalizację” Placu św. Marii Magdaleny milionów złotych przy poparciu takiego pomysłu przez 1,7 proc. respondentów (z grupy podającej konkretne lokalizacje) popierających tworzenie nowych miejsc zieleni miejskiej wydaje się być przykładem parcia do przeforsowania projektu kompletnie oderwanego od oczekiwań społecznych.

Dokładne liczby wskazań poszczególnych lokalizacji przedstawia poniższa tabela

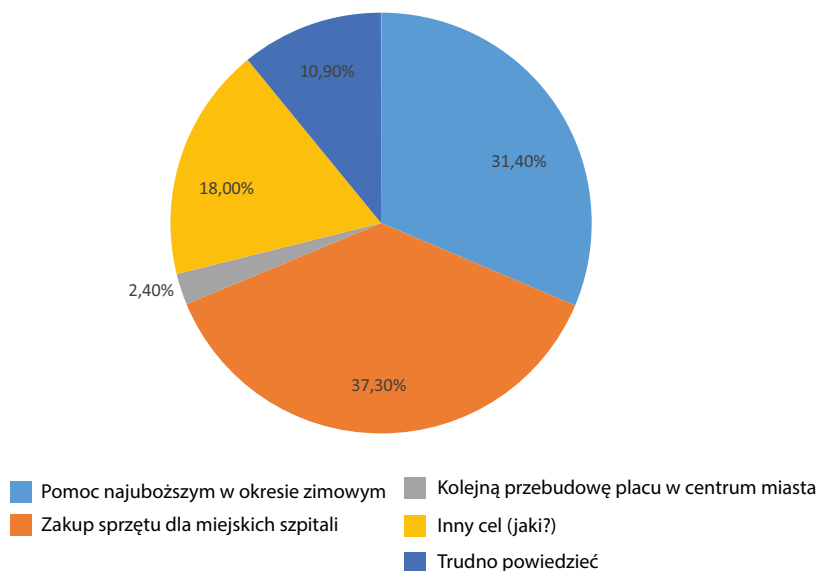
Pytanie 3 – propozycje miejsc na zieleń lub inny teren rekreacyjny/sportowy		
Os. Ruczaj	29	6,1%
Plac przy ul. Karmelickiej	20	4,2%
Os. Podwawelskie	16	3,3%
Rynek Główny i okolice	14	2,9%
Os. Avia	12	2,5%
Byłe lotnisko rakowice-Czyżyny	10	2,1%
Os. Kurdwanów	10	2,1%
Os. Azory	9	1,9%
Nowa Huta	8	1,7%
Os. Bronowice Nowe i Widoki	8	1,7%
Os. Kliny	8	1,7%
Pl. Św. Marii Magdaleny	8	1,7%
Łagiewniki	7	1,5 %
Os. Grzegórzki	7	1,5 %
Podgórze	7	1,5 %
Inne lokalizacje	306	63,9%
Łącznie na to pytanie odpowiedziało 479 osób, wskazując preferowaną lokalizację		

Pytanie 4. Planowana przez władze Krakowa kolejna przebudowa Placu św. Marii Magdaleny będzie kosztować nie mniej niż 1,4 mln zł. W przypadku podejmowania przez Panią/Pana decyzji o wydatkowaniu takiej kwoty, zostałaby ona przeznaczona na:

Także w czwartym pytaniu skupiono się na społecznej akceptowalności pomysłu przebudowy Placu św. Marii Magdaleny w Krakowie i związanych z tym alternatywnych przeznaczeniach kwoty oszacowanej do realizacji kontrowersyjnego projektu. Nawet w rozszerzonej formule pytania, w której respondent miał odnieść się do zasadności wydatkowania pieniędzy publicznych na „kolejną przebudowę placu w centrum miasta” (w tym pojęciu mieści się więcej placów w przestrzeni publicznej niż tylko Plac św. Marii Magdaleny) -tylko 2,4 proc. odpowiadających chciałoby takiego wydatku. Gdyby nawet odpowiedzi te dodatkowo zsumować z rozwinięciami tekstowymi do odpowiedzi „Inny cel (jaki?)”, które w odniesieniu do Placu św. Marii Magdaleny pojawiły się tam w liczbie 3 (dwa wskazania, iż można wykonać remont placu bez usuwania pomnika oraz jedno wskazanie na usunięcie pomnika), dałoby to liczbę 43 głosów za przebudową wspomnianego placu, co stanowi 2,6 proc. wszystkich odpowiedzi. Wobec 2,6 proc.

popierających wydatek na przebudowę placu w centrum miasta wyniki poparcia wydatków na pomoc najuboższym w okresie zimowym (31,4 proc.) czy zakup sprzętu dla miejskich szpitali (37,3 proc.) ponownie pokazują, jak daleko decyzja krakowskiego magistratu o „rewitalizacji” Placu św. Marii Magdaleny odbiega od postrzegania najważniejszych problemów miasta. Niewiele zmienia tutaj analiza wyników w podgrupach. Wśród użytkowników Facebooka na pomoc najuboższym w okresie zimowym wskazało 14 proc., natomiast na zakup sprzętu dla miejskich szpitali – 31 proc. Jeśli zaś chodzi o czytelników portali lokalnych, tam na wspomniane dwie alternatywne opcje przeznaczenia wspomnianych środków finansowych wskazało odpowiednio 12 proc. i 42 proc. Wyniki zbiorcze odpowiedzi na pytanie o to, na co należałoby wydać kwotę przewidzianą na tę „rewitalizację” (nie mniejszą niż 1,4 mln zł) przedstawia poniższa tabela i wykres. Interesująco wypadają też wypowiedzi osób, które

Pytanie 4		
Pomoc najuboższym w okresie zimowym	520	31,4%
Zakup sprzętu dla miejskich szpitali	618	37,3%
Kolejną przebudowę placu w centrum miasta	40	2,4%
Inny cel (jaki?)	298	18,0%
Trudno powiedzieć	181	10,9%
Suma	1657	



w tym pytaniu wybrały opcję wskazania innego celu niż wymienione w proponowanych odpowiedziach. Było to stosunkowo liczne grono osób – w wynikach ogólnych stanowiące 18 proc. ankietowanych, natomiast w obu podgrupach – aż 29 proc. Zamiast na kolejną

przebudowę Placu św. Marii Magdaleny respondenci chętniej wydaliby publiczne pieniądze m. in. na:- zwiększenie powierzchni terenów zielonych,

- naprawę nawierzchni ulic,
- poprawę stanu chodników,
- parkingi podziemne dla mieszkańców,
- duże parki w dzielnicach,
- przebudowę i rozbudowę ulic,
- zajęcia na świeżym powietrzu dla dzieci,
- brakujące odcinki ścieżek rowerowych,
- wykup terenów od deweloperów,
- poprawę jakości komunikacji miejskiej,
- pracownie edukacyjne dla młodych talentów,
- spłatę długów miasta,
- rozbudowę boisk sportowych, placów zabaw,
- rewitalizację, odbudowę kamienic,
- odblokowanie zabudowanych korytarzy powietrznych,
- parkingi przy osiedlach,
- pomoc medyczną ubogim.

Listę najczęściej wskazywanych pomysłów na wydatkowanie kwoty przewidzianej na realizację pomysłu przebudowy Placu św. Marii Magdaleny przedstawia poniższa tabela.

Pytanie 4 – Inny cel – jaki? Wskazania respondentów		
Zwiększenie powierzchni terenów zielonych	14	9,1%
Naprawę nawierzchni ulic	12	7,8%
Poprawę stanu chodników	9	5,8%
Parkingi podziemne dla mieszkańców	6	3,9%
Duże parki w dzielnicach	6	3,9%
Przebudowę i rozbudowę ulic	6	3,9%
Zajęcia na świeżym powietrzu dla dzieci	5	3,2%
Brakujące odcinki ścieżek rowerowych	4	2,6%
Wykup terenów od deweloperów	4	2,6%
Poprawa jakości komunikacji miejskiej	4	2,6%
Pracownie edukacyjne dla młodych talentów	4	2,6%
Inne	80	51,9 %
Pomysły na wydatkowanie kwoty przewidzianej na przebudowę Placu św. Marii Magdaleny ze wskazaniem celu zgłosiły 154 osoby		

Podsumowanie i wnioski z wyników ankiety „Gdzie naprawdę potrzebna jest zieleń?”

Ukazana w niniejszym badaniu rozbieżność wizji władz miasta i wskazane realne potrzeby mieszkańców jest druzgocąca dla przedstawicieli samorządu miejskiego, niedostrzegającego wielu zaniedbanych i niewłaściwie rozwiniętych obszarów Krakowa. Takie zaburzenie ekosystemu na niemal całym (jak wskazano w badaniu) obszarze miasta powinno być sygnałem alarmowym dla kreatorów samorządowej polityki opartej na prawdziwej trosce o przyrodę. Obserwując decyzje władz miasta, można odnieść wrażenie, że obecnie priorytetem są zakazy i sankcje, a nie zwiększanie liczby i powierzchni obszarów zielonych, w tym lasów i parków miejskich, dla których brakuje miejsca w zabetonowanym Krakowie.

Poniżej prezentujemy najważniejsze wnioski płynące z wyników badania opinii przeprowadzonego na dużej i reprezentatywnej grupie osób:

- Ankieta przeprowadzona w następstwie fali krytyki i społecznych protestów formułowanych odnośnie kontrowersyjnego pomysłu przebudowy Placu św. Marii Magdaleny w Krakowie wskazuje na rażące rozmijanie się polityki władz miast z potrzebami mieszkańców. Na każdym etapie badania zdecydowanie dominowały wypowiedzi krytyczne wobec działań władz miasta.
- **Wśród uczestników ankiety, którzy uznali potrzebę urządzania nowych terenów zielonych i rekreacyjnych w Krakowie oraz w trybie odpowiedzi tekstowej samodzielnie wskazali lokalizacje pod te tereny tylko 1,7 proc. wskazało jako celową lokalizację takiego przedsięwzięcia Plac św. Marii Magdaleny.**
- Ze wskazań tej grupy respondentów wynika bowiem, że tylko 8 z 479 osób wskazujących ewentualną lokalizację nowo urządzanych obszarów miejskiej zieleni lub terenów rekreacyjnych/sportowych widzi taką potrzebę w odniesieniu do Placu św. Marii Magdaleny.
- Podtrzymywanie przez władze Krakowa koncepcji wydatkowania na „rewitalizację” Placu św. Marii Magdaleny milionów złotych przy poparciu takiego pomysłu przez 1,7 proc. respondentów w podgrupie popierających tworzenie nowych miejsc zieleni miejskiej wydaje się być przykładem parcia do przeforsowania projektu oderwanego od oczekiwań społecznych.
- W pytaniu o racjonalność decyzji o wydatkowaniu co najmniej 1,4 mln zł na przebudowę placu połączoną z usunięciem pomnika patrona Stowarzyszenia aż 94,5 proc. udzielających odpowiedzi wskazało, że taką kwotę można wydać w lepszy sposób.
- Bardzo małe poparcie dla pomysłu władz Krakowa (5,5 proc. ankietowanych), które wynika z odpowiedzi udzielonych na pytanie bezpośrednio dotyczące przebudowy Placu św. Marii Magdaleny, powinno skłonić decydentów miejskich do refleksji i porzucenia nieakceptowalnego społecznie pomysłu, wiążącego się z koncepcją architektoniczną i idącymi za nią wydatkami niemającymi racjonalnego uzasadnienia.

Badanie opinii przeprowadzone drogą internetową przez Stowarzyszenie Kultury Chrześcijańskiej im. Ks. Piotra Skargi ujawnia rozbieżności między oczekiwaniami społecznymi obywateli – mieszkańcami miasta a oderwaną od realnych potrzeb ekipą rządzącą Krakowem. Rozbieżności te daleko wykraczają poza kwestie rewitalizacji placów w centrum miasta. Okazuje się bowiem, że potwierdzone zostają wielokrotnie sygnalizowane w mediach lokalnych zjawiska takie jak rozczarowanie mieszkańców systemem transportu zbiorowego, kolejnymi zmianami ograniczającymi ruch drogowy i multiplikującymi korki, a także krytyka stanu przestrzeni publicznej, w tym szczególnie przestrzeni zielonej i rekreacyjnej na dużych osiedlach Krakowa takich jak Ruczaj, Podwawelskie, Kliny, Azory.

Wybrany do badania pojedynczy problem (racjonalność wydatkowania publicznych pieniędzy jako wątpliwy i niepostrzegany jako ważny problem do rozwiązania) pokazuje, jak nieracjonalne są decyzje podejmowane z powodów ideologicznych, mających na celu wymazywanie z kart historii postaci księdza Piotra Skargi, którego dorobek jest ponadczasowy.

Niestety, można być niemal pewnym, że w mieście rządzone od lat przez tę samą ekipę o lewicowej proveniencji brakuje gospodarskiego spojrzenia na wyzwania i problemy, których rozwiązania od lat nie mogą doczekać się mieszkańcy.

Wskazane przez uczestników badania deficyty zieleni to prosta konsekwencja wzrostu liczby mieszkańców miasta, wynikającego z zabierania kolejnych obszarów w mieście pod nowe bloki i osiedla, bez zagwarantowania nie tylko terenów rekreacyjnych, ale także dróg i miejsc parkingowych (co skutkuje często parkowaniem „na dziko” na trawnikach wokół nowych budynków). Wraz z tymi zjawiskami, charakterystycznymi dla obszarów mniej lub bardziej oddalonych od centrum miasta, postępuje zjawisko wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców poruszających się pojazdami samochodowymi oraz tych szukających dojazdu komunikacją zbiorową z nowych osiedli, wobec których władze samorządowe nie nadążają z rozwojem infrastruktury komunikacyjnej.

Tam, gdzie następuje usprawnienie komunikacji w układzie aglomeracyjnym, dokonuje się ono niejako obok decyzji władz Krakowa, jako że od lat nie udało się zbudować systemu parkingów typu „Parkuj i Jedź” (takich miejsc jest bardzo mało, a same zasady korzystania z nich wzbudzają kontrowersje). Podobnie, wbrew woli mieszkańców wyrażonej w referendum w 2014 roku (poparcie 55 proc. głosujących), władze miasta sparaliżowały własne działania w zakresie przygotowania budowy metra, jak również nie przedstawiły i nie wdrożyły jego naziemnej alternatywy. Teraz do negatywnej oceny działań władz miasta należy dołożyć kolejny element – okazuje się bowiem, że tworzenie miejsc z zielenią miejską planowane jest bez uwzględnienia potrzeb mieszkańców.